

# kukon, pamiątka z paryża

nie udało mi się jednak ciebie zrobić  
możesz mnie zabić, albo po kogoś zadzwonić  
ma to w kutasie  
kukon wieczny paranoik  
nie mogę spać, bo myślę kto by mógł zagrozić

myślę jaki silnik obok mnie ma te beema  
jestem wrogiem ważnych dziewczyn  
i dlatego mnie tu nie ma  
wychodzę, mówię piękny syf i zaczyna się teatr  
dobrze ze śpiewają ze mną, bo sam bym się tu zajebał

wypiłem bardzo dużo wódki  
bardzo dużo pieniędzy wydaje  
na to byś se mogła zasnąć tu  
piszą do mnie ciągle nastoletnie prostytutki  
jestem ich marzeniem, ojcem  
i dlatego jesteś ze man dziś

robi się ciemno  
a potem robimy piekło  
fajki i kluczyki leżą na stoliku obok drzwi  
żyje w pośpiechu  
i razem śpiewamy Depeche Mode